

# Anna Abram

---

"Feminism and christian ethics",  
Susan Frank Parsons, Cambridge  
1996 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 68/4, 204-206

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RECENZJE

storyczne i obecne realia swojej diecezji. Z erudycją i znanstwem wskazuje na to, co umknęło uwagi lubelskich redaktorów siódmego tomu „EK”, pokazując jak niezwykle potrzebne są konsultacje z ludźmi naprawdę kompetentnymi i znającymi swój region, dzięki którym można uniknąć rozmaitych „wpadek”, pomyłek i braków.

Bardzo interesujący numer! Jeżeli co roku będziemy otrzymywali podobną syntezę, znajomość Włocławka i jego dokonań stanie się na pewno powszechniejsza. Staranna i dobrze pomyślana szata graficzna, z zarysem panoramy miasta wraz z jego katedrą, dobrze odzwierciedla niezwykle klimat duchowy tego miejsca. Wypada jedynie życzyć, aby redaktorom i autorom starczyło sił i środków na wiele lat, tak by *Studia włocławskie* trwale wpisały się w dorobek polskiej myśli naukowej.

*Ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*

Susan Frank PARSONS, *Feminism and Christian Ethics*, Cambridge University Press 1996, ss. XVII + 279.

Feminizm i etyka chrześcijańska to dwie sfery, które wbrew opiniom wielu, mogą ze sobą współlegzystować. Dowodem na to jest prezentowany tom z serii *Nowe Studia nad Etyką Chrześcijańską (New Studies in Christian Ethics)*.

Susan Parsons stara się tu dokonać rzetelnej analizy porównawczej feminizmu z etyką chrześcijańską, poszukując ich wspólnych cech. Autorka, z pochodzenia Amerykanka, członek m.in. European Society for Women in Theological Research (europejskiego stowarzyszenia, zajmującego się udziałem kobiet w badaniach teologicznych), obecnie Rektor East Midlands Ministry Training Course w Nottingham, podąża szlakiem odkryć, który do pewnego stopnia jest jej osobistym szlakiem zgłębiania feminizmu. Zdarza się nieraz, że w tego typu literaturze, autorzy poza prawdą obiektywną i naukową próbują wyrazić swoje własne przeświadczenia światopoglądowo-aksjologiczne. Nierzadko ma to miejsce w literaturze feministycznej, przede wszystkim wtedy, kiedy w grę wchodzi osobiste (najczęściej negatywne) doświadczenia auterek. To zjawisko jednak nie występuje w prezentowanej tu pozycji. Parsons opiera swoje stwierdzenia na uczciwie i dokładnie prowadzonych badaniach oraz współczesnych teoriach filozoficznych. Czyni to w sposób kompetentny i wszechstronny, wskazując na wielorakość poglądów, występujących w samym feminizmie. Książka, pomimo skomplikowanej tematyki, jest napisana w przejrzystym i ciekawym stylu. Czytelnik jednak powinien być nastawiony na pewne intelektualne niespodzianki, bowiem autorka prawdopodobnie zakłada podstawową orientację feministyczną odbiorcy. Głównym zainteresowaniem Parsons są typy rozumowania moralnego, które występują zarówno w etyce feministycznej, jak i etyce chrześcijańskiej. Pierwszy rozdział *O różno-*

*rodności (On Diversity)* zawiera jasne i krótkie wprowadzenie do problemu struktur moralnych, które występują w feminizmie, etyce chrześcijańskiej, i współczesnym świecie. Parsons prowadzi analizę porównawczą tych struktur. Wierzy, iż tylko dzięki takiej analizie głębia ludzkiego istnienia może zacząć być dopiero rozumiana. Autorka grupuje tę różnorodność struktur moralnych w trzy paradygmaty. Pierwszy to paradygmat liberalny, wywodzący się z Oświecenia i związany z równouprawnieniem i równoposzanowaniem każdego człowieka. Drugi paradygmat, społeczno-konstytucyjny, powstały dzięki rozwojowi nauk społecznych, związany jest z patriarchalnymi strukturami społecznymi. Trzeci – naturalistyczny – traktuje biologiczne różnice, występujące pomiędzy kobietą i mężczyzną. Każdemu paradygmatowi poświęcone są dwa rozdziały, w których autorka analizuje, wyjaśnia, i krytykuje. Na przykład, podejmując temat antropologii patriarchalnej, autorka wskazuje na źródła problemu, które są zakorzenione zarówno w tradycji rzymskokatolickiej, jak i protestanckiej (choć faktem jest, że w tradycji protestanckiej, częściej niż w katolickiej, podkreślano równość pomiędzy płciami). Antropologia patriarchalna wynika z dwójakiego interpretowania idei *imago Dei*. Wydawać by się mogło, że idea ta dotyczy w równy sposób kobiety i mężczyzny, jednak tradycja teologiczna nie może poszczycić się takim rozumieniem. Istnieje na to wiele dowodów. Parsons powołuje się w tym momencie na przykład św. Augustyna, który pisał, że kobieta dopiero wtedy może być obrazem Boga, jeśli połączy się ze swoim mężem. Natomiast mężczyzna jest obrazem Boga bez względu na to, czy łączy się, czy nie ze swoją żoną. Co gorsza, ta nierówność pomiędzy kobietą i mężczyzną wypływa z czysto biologicznych różnic. Nawet św. Tomasz zaakceptował tę biologiczną hierarchię, choć niektórzy twierdzą, iż nie do końca jest to prawdą. W obronie Tomasza staje znany filozof tomistyczny, Jean Porter, która powołuje się na jego słowa: „kobieta i mężczyzna są sobie równi w tym, że posiadają tę samą naturę ludzką, innymi słowy, posiadają tę samą naturę intelektualną [...] każde z nich w indywidualny, lecz równy sposób, może poznawać i kochać Boga” (s.238). Parsons twierdzi, że różnego rodzaju naleciałości teologicznej tradycji, nawet w obecnych czasach, utrudniają stworzenie pozytywnego obrazu kobiety. Autorka jednak tym się nie zraża, wierzy w możliwość przeinterpretowania tradycji i stworzenia rzeczywistości, w której oboje, kobieta i mężczyzna, są sobie nawzajem równi. W swoich badaniach wykorzystuje literaturę chrześcijańską i poza chrześcijańską. Wielokrotnie powołuje się na nazwiska tak znanych autorów jak: Rosemary Radford Ruether, Carol Gilligan, Simone de Beauvoir, Beverly Wildung Harrison, Mary Daly, czy Lisa Sowle Cahil. W końcowej części swojego dzieła, Parsons wskazuje, iż feminizm ma wiele do zaoferowania współczesnym debatom moralnym. Autorka proponuje trzy realne sposoby włączenia feminizmu do dialogu z etyką chrześcijańską. Omawia je w trzech odrębnych rozdziałach: (1) poszukiwania właściwego uniwersalizmu, (2) akcent na wspólnotę, której naczelnym zadaniem jest troska o dobre relacje międzyludzkie, oraz (3) sformu-

lowanie wrażliwej na płęć etyki prawa naturalnego, w której rozwijane i zachowywane są podstawowe wartości ludzkie. Ostatni rozdział kończy się optymistycznym stwierdzeniem: „Poprzez odrodzenie nowego humanizmu, w którym, jak wiadomo, oboje – kobieta i mężczyzna są uczynieni na podobieństwo Boga i przeznaczeni do życia w jedności ze sobą i z Bogiem, w tym kontekście, chrześcijański feminizm może przemienić siebie oraz wywrzeć wpływ na przemianę tradycji. Ten chrześcijański feminizm jest nadzieją na lepszą przyszłość, która jest nam przecież obiecana” (s. 242).

Na końcu dzieła, czytelnik znajdzie wyczerpującą bibliografię z zakresu etyki feministycznej oraz dobrze opracowany indeks. Książkę tę można odczytać jako dowód na to, że pomimo różnorodności poglądów i punktów widzenia na problemy moralne, feminizm i etyka chrześcijańska mają wiele punktów wspólnych. Jest ona z pewnością dużym wkładem do studiów nad feminizmem i etyką chrześcijańską.

*Anna Abram, Lublin*

Ks. Ryszard KAMIŃSKI, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Instytut Teologii Pastoralnej KUL, Seria: *Teologia Praktyczna 1*, Lublin 1997, ss. 278.

W polskiej literaturze pastoralnej funkcjonuje, choć kontrowersyjne, przekonanie, iż istnieje możliwość odnowy Kościoła przez zmiany strukturalno-funkcjonalne parafii terytorialnych oraz ich duszpasterstwa. Jest to potwierdzenie tez społecznej nauki Kościoła, że wspólnota kościelna znajduje swój bezpośredni i widzialny wyraz w życiu parafii, parafia zaś to „niejako ostateczne umiejscowienie, Kościoła” (CL 26). Jak naucza Jan Paweł II, Kościół jako wspólnota wiary, kultu i miłości, uzewnętrznia się właśnie w parafiach; tam to bowiem odbywa się naturalny przekaz Dobrej Nowiny, odnowa sumień i kształtowanie wiarygodnych wspólnot chrześcijańskich. W tej miniaturze Kościoła dokonują się: pierwszoplanowy przepływ Słowa Bożego w katechizacji, gromadzenie wokół stołu eucharystycznego, kształtowanie na wzór jedności uczniów Chrystusa wspólnot chrześcijan. Stwierdzone dziś pod adresem parafii prawdy jako o miejscu urzeczywistniania Kościoła przez duszpasterstwo w duchu Vaticanum II przypisują jej niemal teologiczną godność (zob. CT 67; EN 29; FC 70; KL 42, PDV 68...). W tej komórce Kościoła, która posiada pomniejsze składowe, realizuje się Jego Wspólnota w formie najbardziej skondensowanej.

Powyżej przedstawioną myśl można uznać za motto najnowszej książki wytrawnego pastoralisty z KUL-u ks. profesora Ryszarda Kamińskiego. W przyjętym zgodnie z konceptem sylogizmu praktycznego przesłaniem, podjął autor w Rozdziale I charakterystykę społeczeństwa pluralistycznego (zob. ss.13-55), w której nie podziela